GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 96.

Z KRKOWA DNIA 29 LISTOPADA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 21 Listopada.

Uroczystość Imienin N. Wielkiego Xcia Michała Pawłowicza, i wszystkich Cesarsko-Rossyyskich Orderów, obchodzona była w tuteyszey stolicy, wczoray dnia 20 b. m. przez powinszowania składane Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiemu Xciu Konstantemu, tudzież przez solenne nabożeństwa odprawiane w Kościele Metropolitalnym S. Jana i w Kaplicy Zamkowey, w obecności Władz cywilnych i woyskowych.

Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyiacioł Nauk

Odbędzie posiedzenie publiczne dnia 23 Listopada 1820 r. na którem po zagaieniu posiedzenia przez Prezesa Towarzystwa czytać będą:

1. Rektor Instytutu Głuchoniemych X. Jakób Falkowski, pismo pod tytułem: Wzmianka o trudniących się uczeniem Głuchoniemych.
2. Professor Uniwer: Król: Warsz: Joachim Lelewel: Podroż Himilkona na północne morza Europy.
3. Professor Uniwer: Król: Warsz: Adam Ignacy Zabellewicz: O Pedagogice u starożytnych.
4. Sekretarz Senatu Julian Niemcewicz: Poezyią.

Mieysce posiedzenia w domu Towarzystwa w sali posiedzeń publicznych.

Zacznie się o godzinie 10tey i pół zrana.

RAPPORT RADY STANU

o dwuletnich czynnościach Rządu, czytany na drugim posiedzeniu Izb połączonych dnia 14go Września r. b.

(Ciąg dalszy.)

v. Cła.

Wszczególności co do ceł; ponieważ ogólne układy handlowe z Wiedeńskich Traktatów wynikaiące, przy schyłku dopiero 1819 roku ukończonemi bydź mogły, i wykonanie ich z początkiem teraźnieyszego nastąpiło; Wydział przeto Skarbowi ograniczał się do pomienioney pory następuiącemi urządzeniami: ażeby handel zewnętrzny ożywić i podnieść: sprostowano w instruktarzu celnym niektóre przepisy, już to przez uwolnienie od cła wychodowego węgli i gontów iako kraiowego wyrobku, iuż przez wyłączanie surowey bawełny z rodzaiu towarów impostowych, a nakoniec przez upo-

rządkowanie opłaty od przędziwa i rogów bydlęcych wpływy celne są pomnożone. Naywiększem iednak stało się dla kraiowego handlu dobrodzieystwem, łaskawe Waszey Cesarsko-Królewskiey Mci zezwolenie na wolne z Rossyi do nas przepuszczanie koni i rogatego bydła, z których pierwsze iako artykuł iedynie do użycia w kraiu przeznaczony i od zagranicznego handlu wyięty, żadney przy wchodzie nie podlegaią opłacie, co zaspokaia życzenie Izby Poselskiey na zeszłym Seymie wyrażone. Prócz tego walne Jarmarki w Warszawie od roku 1817 zaprowadzone, przyczyniaią się do wzrostu kraiowego handlu, zwłaszcza, że pomimo dawnieyszych swobód nowe handluiącym udzielone są korzyści. Dozwolono bez żadney opłaty celney wyprowadzić za granicę towary na Jarmarku niesprzedane, z łaskawey zaś woli Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości maią wstęp do Rossyi nietylko towary, do których expedycyi tameczne komory taryffą 1816 roku były upoważnione, ale i te nawet, którym lądowego wnyścia do tegoż Państwa rzeczona taryffa wzbraniała; w tem wszystkiem nie małe też czyni ułatwienie wolny po kraiu tuteyszym obieg srebrney monety Rossyyskiey. Naostatek dla dogodności okolic bliżey Krakowa położonych, zyskały wyłączenie od opłaty rozmaite płody i wyrobki mieszkańców tey Rzeczypospolitey, bez ubliżenia iednak przemysłowi mięszkańców Królestwa. Co się dotycze zewnętrznego handlu, dwie główne zmiany pod względem celnym zaszły w tym czasie. Naprzód albowiem gdy Rząd Pruski przywrócił w kraiu swoim taryffę transitową w roku 1817, z którey wiele dogodności dla handlu Królestwa Polskiego wynika, tak dalece, iż zażalenia, które Izba Poselska na dowolne opłaty od produktów do Gdańska lub w Xięstwo Poznańskie prowadzonych, podała, iuż mieysca mieć nie powinny; powodowany przeto wzaiemnością Rząd tuteyszy, ogłosił w miesiącu Lipcu roku 1818 i urzymuie dotąd umowę przemiiaiącą z Prusami, przez którą zniżono opłatę cła wchodowego i konsumowego od sukien, płócien i skór z prowincyy Polsko-Pruskich pochodzących, stósownie do nowo zawartey Konwencyi Warszawskiey. Nadto dla usunięcia przeszkód tamuiących z temże Państwem prowadzony handel, i zapewnienia z niego korzyści mięszkańcom kraiowym, dozwoliła władza kraiowa kupcom Pruskim cząstkowey sprzedaży towarów na Jarmarkach miast w pogranicznych Woiewództwach, za opłatą cła tylko od rozprzedaney ilości, w głębi zaś kraiu, ograniczyła tę wolność do ogółowey przedaży, i za zupełną cła opłatą.

Druga pod względem celnym odmiana, iest ogłoszenie w roku 1819 oddzielney Konwencyi z Austryią zawartey o wzaiemne ustawienie stosunków handlowych z prowincyiami od Polski odpadłemi, i zaprowadzenie nowey taryffy cła tranzytowego przez pomienioną Konwencyią ułożoney. Ile te wszystkie urządzenia przyniosły pożądanego skutku, dowodzi następuiący obrachunek. Wpłynęło z ceł w ostatnich dwóch latach

	złp. 9,029,129 gr. 21.
a miało tylko wpłynąć —	7,135,168
Pomnożony więc dochód o	1,893,961 — 21.

Oddzielnie:

W roku 1818 przyniosły cła	złp. 4,600,481 — 19.
a miały uczynić tylko —	3,467,584
Pomnożyły się o —	1,132,897 — 19.
W roku 1819 uczyniły cła	złp. 4,428,648 gr. 2.
a miały przynieść tylko —	3,667,534
Przewyższyły ilość budżetową o —	761,064 — 2.

Jarmarki Warszawskie.

Jarmarki Warszawskie przy Wydziale Spraw Wewnętrzych i Policyi pod względem handlu opisane, przyniosły Skarbowi czystego dochodu po odtrąceniu kosztów.

W r. 1818	Jarmark wiosenny	złp. 525,000.
—	— iesienny	— 732,200.
W r. 1819	Jarmark wiosenny	— 627,000.
—	— iesienny	— 591,000.
	Razem	złp. 2,475,200.

Wpływy te są obiętemi ogólną summą powyżey z ceł wykazaną.

2. *Konsumcyia.*

Pobór opłaty konsumcyyney równym

iak dawniey urządzony sposobem, dochodził Skarbu albo przez wydzierżawienie, albo przez Administracyią. Dzierżawa zawsze tam miała mieysca, gdzie się dla Skarbu znalazła korzystną, a do tey naypierwszéy właściciele miast, a w ogólności Chrześcianie przed Starozakonnemi brali pierwszeństwo; w innym zaś przypadku musiał Skarb sam przez siebie pobierać ten dochód. Z ogólney liczby 473 miast w Królestwie wydzierżawionych pod tym względem iest 235, a pozostaiące 238 są w Administracyi Skarbu. Ogólny z tego źródła dochód w roku 1818 i 1819 przynosił

złp. 7,221,969 gr. 27.

Oprócz tego pozostało do pobrania — 106,481 — 17.

Razem złp. 7,328,451 gr. 14.

gdy zaś podług budżetów uczynić miał tylko — 6,392,908.

przewyższył zatem tę ilość o — 934,543 — 14.

Oddzielnie w roku 1818 uczyniły wpływy konsumcyi złp. 3,475,312 gr. 8, pozostało zaś do poboru złp. 52,148 gr. 26.) złp. 3,527,461 gr. 4.

a podług budżetu miały przynieść tylko — 3,196,954.

pomnożyły się zatem o złp. 330,507 gr. 4.

w roku 1819 uczyniła konsumcyia złp. 3,746,657 gr. 19, pozostało zaś do pobrania zł. 54,332 gr. 21) — 3,800,990 gr. 10.

a miała wnosić tylko — 3,196,954.

pomnożyło się więcey nad budżet o — — 604,036 gr. 10.

Przyczyną tak znacznego pomnożenia wpływów, iest zapewne przybytek ludności, przeniesienie wieyskich targów i iarmarków do miast, pobudowanie Skarbowych szlachtuzów, a nayszczególniey ściste kontrolli tego podatku utrzymywanie.

3. *Koszerne.*

Podatek ten, który z natury swoiey tylko przez wydzierżawienie łatwiey może Skarb u dochodzić; takim też urządzony sposobem przyniósł w obu latach złp. 3,365,752 gr. 12.

a pozostało do poboru — 58,799 — 4.

Razem złp. 3,424,551 g. 16.

miał zaś uczynić tylko — 3,329,765

Pomnożył się nad budżet o złp. . . . 94,786 g. 16.

a oddzielnie: w r. 1818 wpłynęło z tego podatku do Skarbu złp. 1,640,427 gr. 22. pozostało zaś do poboru złp. 55,813 gr. 24) złp. 1,696,241 gr. 16.

a miało wpłynąć tylko złp. 1,627,715

a zatem okazało się więcey o złp. . . . 68,526 gr. 16.

w r. 1819 uczyniło koszerne złp. 1,725,324 gr. 20. pozostało zaś do poboru złp. 2985 gr. 10) złp. 1,728,310.

a miało podług budżetu przynieść złp. . . 1,702,050.

pomnożyło się więc o złp. 26,260.

4. *Sól.*

Dochód z wyłączney przedaży soli, kontraktem dzierżawnym Skarbowi zapewniony, przez dwa ostatnie lata wpłynął zupełnie do kassy w summie złp. 10,164,009 gr. 11, a oprócz tego w ciągu teraźnieyszey dzierżawy zyskał Skarb soli w naturze cetnarów 62,945 iako połowę ilości na dopak od rządu Austryiackiego przydawaney. Wreszcie antrepryza solna dopełniła wszystkich warunków kontraktu. Magazyny bowiem w dostateczny zapas zaopatrzone, i sól wszędzie po ustanowioney cenie sprzedawaną bywa. Władza zaś skarbowa przestrzegaiąc wszelkiego w tey mierze nadużycia budowle swoie na składy soli przeznaczone, w dobrym utrzymywała stanie.

Żaliły się na ostatnim Seymie obie Izby, iak by pomimo traktatu Wiedeńskiego utrzymującego dawnieyszy kontrakt o kupno 500,000 cetnarów soli aż do roku 1820, zawartym został późniey z rządem Austryackim nowy kontrakt, do iedenastu złotych cenę cetnara waruiący, co połączone z zyskami monopolisty podniosło cenę tey pierwszey po-

trzeby przedmiotu. Na te Izb zażalenia Rząd mniema, iż następuiące rzeczy wyiaśnienie będzie dostateczną odpowiedzią. Wyrazy art: 30 traktatu Wiedeńskiego, są aż nadto iasne: mowa w nim iest o ugodzie iuż zawartey, i która na dalsze lat pięć na tych samych warunkach miała tylko zbydź przeciągnioną. Kiedy po ogłoszeniu Królestwa i zaprowadzeniu Rządu nowego, przystąpił tenże do wykonywania szczególnych zobowiązań traktatu, i gdy przyszło do ugody o sól, znalazł się Rząd nasz w zupełney z rządem Austryiackim sprzeczności; a gdy potrzeba opatrzenia kraiu w zapas soli dostateczny, coraz stawała się nagleyszą, a Austryia od cen podwyższonych nie odstępowała, zmuszony został Wydział Skarbowy za upoważnieniem Rządu do zawarcia nowey choć uciążliwey ugody, zostawuiąc dalszemu czasowi rozstrzygnienie ostatecznego sporu o tłómaczenie wyż wspomnionego artykułu 30 traktatu Wiedeńskiego. Znayduiący się obecnie w Wiedniu Pełnomocnicy Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości, właśnie teraz popieraniem widoków Rządu i życzeń Izb Seymowych są zatrudnieni; iaki zaś tych dyplomatycznych negocyacyy nastąpi skutek, dziś ieszcze przewidzieć tego z pewnością nie podobna. Jakkolwiek cena soli w kraiu naszym z powodu kosztów transportu, procentów Antrepryzy, i zysku przez Rząd pobieranego, iest podwyższoną, nie wielką przecież czyni różnicę w porównaniu ceo przedaży w Prusiech i samey nawet Austryi. Z tem wszystkiem kiedy Wasza Cesarsko-Królewska Mość zwrócić łaskawie raczyłeś uwagę swoię na powyższe Izb przełożenie, i dla nadania ulgi klassie ludu uboższego rozkazałeś obmyślenie środków do zniżenia ceny soli bez uszczuplenia iednak dochodów publicznych; Rząd tą naywyższą wolą i własnem powodowany uczuciem, lubo w czasie trwania teraźnieyszey dzierżawy nie zdołał bez wielkiego wycieńczenia Skarbu, i uchybienia kontraktowi, dobrodzieystwa tego na cały kray rozciągnąć, zniżył iednak od 1 Grudnia 1818 roku naywyższą cenę soli w Woiewództwie Augustowskiem, a przez to poniósł ubytek dochodów w summie 153,555 złp., który ledwie pomnożoną w tey okolicy przedażą pokrytym bydź może.

Gdyby więc dobrodzieystwo to na wszystkie Woieztwa rozciągniętem bydź miało, iakiby dla kraiu wynikł uszczerbek, łatwo iest poiąć. W reszcie ieżeli czas obecny nie dozwolił Rządowi dopełnić swoiego zamiaru i życzenia Izb Seymuiąc ch przedsięwziął iednak skuteczne środki, i zaręcza, że po upłynieniu teraźnieyszego kontraktu cena soli w każdym przypadku znacznie zniżoną będzie.

5. *Tabaka i Tytuń.*

Opłata z zadzierżawionych dochodów tytuniu i tabaki wpłynęła za rok 1818 stósownie do kontraktu w summie złp. 811,000, za rok 1819 złp. 894,333 gr. 10.

Co odpowiada ilości budżetami z tych lat oznaczoney. Powiększenie wpływów z tego źródła pochodzi z samey osnowy kontraktu, podług którego Skarb na trzy następne lata od 1 Sierpnia 1819 r. iuż nie summę złp. 800,000 ale złp. 1,000,000 pobierać będzie corocznie. Jak z iedney strony Rząd znayduie starań swoich nagrodę, gdy dochód Skarbowy z tego przedmiotu dawniey nader szczupły, znacznie teraz pomnożył; tak z drugiey rad zaspokoić wymierzoną na zeszłym Seymie troskliwość, że plantacyie kraiowego liścia coraz więcey w kwitnącym okazuią się stanie.

Zakup ich albowiem przez Antrepryzę w roku 1819 w ilości 25,671 cetnarów, przewyższa dostarczenia plantacyi z trzech poprzedzaiących lat razem wzięte o 6 85 cetnarów.

Do tak pomyślnego wzrostu tey części gospodarstwa kraiowego przyczynił się i Rząd przez uwolnienie plantatorów od wszelkiey opłaty a dozwolenie bezpłatnego za granicę wywozu tego produktu, i Antrepryza przez przyzwoitą cenę zakupu, pilne strzeżenie od zagranicznych przemysłów, i założenia składów plantatorom dostawę liścia ułatwiaiących. Niema iuż więcey nadal obawy o upadek plantacyi, ale pozostaie staranie o ich udoskonalenie w gatunku i uprawie.

6. *Stępel.*

Dochody z papieru stęplowego po-

mnażaią się ciągle, co szczególniey wynika z zaprowadzenia ściśleyszey kontrolli Skarbowey po Województwach, która w miarę rozwiiania] prac swoich obfitsze przynosi korzyści, a uporządkowany pobór opłaty nominacyyney i przedsięwzięte rewizyie akt Sądowych, tudzież handlowych konsensów, przyczyniły się wielce do powiększenia wpływów które w roku 1818 uczyniły złp. 1.590,615 gr. 19. gdy zaś podług budżetu
miały uczynić złp. . . 1,200,000 —

przyniosły zatem więcey o złp. . . 390,615 gr. 19.
Podobnież w r. 18 9 uczyniły złp. . . . . . . 1,663,912 gr. 5.
a miały podług budżetu uczynic tylko złp . . . 1,400,000 —

powiększyły się przeto o złp. . . . 263,912 gr. 5.

7. *Loteryia.*

Przychód z loteryi pospolicie od woli graiących zawisły, miał uczynić podług budżetu
w roku 1818 — — złp. 474,768 —
uczynił zaś tylko — — 471,024 gr. 20.

mniey zatem o złp. 3743 gr. 10.
w roku 1819 przewyższył oczekiwania władzy Skarbowey; przyniosł albowiem złp. 750,488 gr. 4
gdy podług budżetu miał tylko przynieść — 443,826 — 26.

więcey zatem nad tenże budżet — złp. 306,661 gr. 8.
w porównaniu z wpływem r. 1818 więcey o złp. 279,463 gr. 14.

Pomnożenie to sprawiła w naywiększey części loterya liczbowa i uboczne na rozmaite ruchomości; dozwolone bowiem w roku 1818 loteryie na dobra i domy, dla małey liczby wyprzedanych losów nie przyszły do skutku, co dało powód władzy Skarbowey, że ie podług życzenia graiących do klassyczney przyłączyła loteryi

8. *Mennica.*

Wybiła w roku 1818 różney monety na stopę dekretem Nayiaśnieyszego Pana z dnia 11 Grudnia 1815 oznaczoną w summie złp. 9,898,752 gr. 21.
w roku zaś 1819 — — 6,824,780 — 26.

czyli w ogóle summę złp. 16,723,533 gr. 17.
a zysk z obuletniey manipulacyi uczynił złp. . 253,655 — 11.
i posłużył na koszta budowy nowego gmachu i zaprowadzenie machiny parowey, która kształtnieyszy pieniądz przy końcu 1819 roku bić zaczęła.

V. *Kapitały Wiedeńskie.*

Obrachunkiem i ściąganiem tych kapitałów dawniey Baiońskiemi zwanych, w roku 1815 Konwencyią Wiedeńską Królestwu Polskiemu przekazanych, trudniła się osobna Dyrekcyia. Kiedy zaś późniey z działań Kommissyi likwidacyyney trzech Dworów okazała się potrzeba oddzielnego traktowania z ościennemi Rządami względem należytości i długów byłego Xięstwa Warszawskiego, Summy Wiedeńskie na mocy Konwencyi dnia 22 Maia 1819 roku w Berlinie zawartey, Rządowi Pruskiemu odstąpione zostały. Summa nawet 648,579 złp. 26 gr. która z tego źródła znaydowała się w depozycie tuteyszego Skarbu, temuż Rządowi iest zwrócona.

Z funduszów tych summ żądała Izba Poselska, ażeby należytość kapitałów wraz z procentami za dostarczenia w roku 1808 dla woysk Francuzkich poczynione, uiszczoną była, mniemaiąc, że zaspokoienie owych dostarczeń przekazał rząd Francuzki do tego funduszu. Władza Skarbowa objaśniaiąc to żądanie, dowodzi, że pretensyie obywatelów nie stosuią się do summ w mowie będących, Rząd bowiem Xięstwa Warszawskiego po obliczeniu się z Francyią, pozostał iey dłużnym w summie 4,000,000 franków, którą pomienione pretensyie w zastępstwie rządu Francuzkiego obowiązał się spłacić. W skutku tego rzeczony Rząd wydał 400 bonów, każdy na 10,000 franków, przekazuiąc ich zaspokoienie ze Skarbu byłego Xięstwa Warszawskiego w trzech równych ratach lat 1811, 1812 i 1813. Rząd Xięstwa Warszawskiego uiszczał się z tego długu: iakoż spłacił go wraz z piątym procentem blisko w dwóch piątych częściach, i Rząd dzisieyszy Królestwa Polskiego uznaiąc to za dług Stanu, dalsze czyniłby iego wy-

płaty, ale niedostatek Skarbu w iakim się obecnie znayduie, stał się mu przeszkodą.

Pomiędzy petycyiami Izby Poselskiey tyczącemi się Skarbowego wydziału, iedna z ważnych iest prośba o utworzenie banku narodowego. Rząd baczny na stan kraiu, na wycieńczone przez woyny sposoby gospodarstwa, na zadosyć uczynienie obowiązkom wierzycielów, a zatem na konieczną potrzebę ożywienia ruchu pieniężnego i wsparcia upadłego kredytu, zastanowił się nad rozmaitemi środkami, któreby go do tego celu doprowadzić mogły; z tego to powodu wniesiony został ieszcze w roku 1816 do Rady Stanu proiekt ustanowienia banku narodowego, czyli Instytutu kredytowego, który po długich naradach, poprawach i zmianach Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości do naywyższey decyzyi przesłanym został. Dziś, gdy nieocenionym darem pokoiu zmieniły się nieco okoliczności kredyt tamuiące, gdy ustały iuż niszczące obywatelów rekwizycyie, lubo możnaby użyć pytania: czyli bank narodowy iest w położeniu ninieyszem niezawodnie dla kraiu potrzebnym? o iego wszelako użytku i ważnych korzyściach powątpiewać nie wypada. Nie powtarzaiąc tu powodów w dyskussyiach i pismach Rady Stanu Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości obszernie wyłuszczonych, dosyć iest powiedzieć: iż bank cyrkulacyią wewnętrzną gotowizny ożywić, wpływ opłat do Skarbu publicznego ułatwić, i wszystkie źródła handlu, przemysłu i zamożności kraiowey odkryć może. Z drugiey strony nie tayne są zapewne trudności, któremi zaprowadzenie u nas banku iest otoczone, pomiędzy innemi: iż bank ten przy swem otwarciu wymaga znacznych w gotowiźnie zapasów, których zgromadzenie iest prawie niepodobnem; że dzielnych środków potrzeba, ażeby gotowizna przez szczególne u nowy dłużników w królestwie z obecnemi wierzycielami z kraiu nie wypływała; że wreszcie niedawny pod rządem Pruskim przykład, nauczył iak łatwość dostania gotowizny, smutne na zaciągaiących ... ściągnęła skutki. Sam nawet Wasza Cesarsko-Królewska Mość ... tylowania w tey mierze Rady Stanu, raczyłeś wyrzec, iż nie nadeszła ieszcze chwila utworzenia banku narodowego, i że należy oczekiwać, póki prawo nowe podatkowe nie wyprowadzi z niedostatku, przeciw któremu nieustannie walczyć musi, i póki ustalenie długu kraiowego, kredytu publicznego nie utwierdzi, wtedy to dopiero będzie można z większą nadzieią pożytków, wrócić się do proiektu banku, opartego na gruntownych zasadach, a do potrzeb i możności kraiu zastosowanego. Wyznaczona wszelako oddzielna deputacyia, pracuie w tey chwili nad tym proiektem, zgłębia iego zasady, i owoc prac swoich gdy nie doyrzałemi bydź uzna, nie zaniedba złożyć u Tronu Waszey Cesarsko Królewskiey Mości.

(*Dalszy ciąg potem.*)

Z Londynu d. 10 Listopada.

D. 6 w wyższey izbie parlamentu po długich sporach przyszło do głosowania i powtórne odczytanie billu przeciw Królowey postanowione zostało 128 głosów przeciw 95. — D. 7 Lord Dacre złożył izbie następuiącą protestacyią od Królowey:

" Karolina Królowa. Do duchownych i świeckich Lordów w parlamencie. Królowa dowiedziawszy się o postanowieniu Lordów względem billu, przeciw któremu postanowieniu nayuroczyściey protestuie się w obliczu parlamentu, swey rodziny i kraiu. Ci, którzy sami przyznali się bydź prześladowcami Królowey, poważyli się razem iako sędziowie sprzeczki między Królową i niemi wydać wyrok. Niektórzy głosowali przeciw Królowey wysłuchawszy tylko przeciw niey oskarżenie, ale na iey obronie nie znaydowali się. Inni ieszcze iako członki taynego wydziału trudnili się bezczelnie wyszukiwaniem mnóstwa oskarżeń, których iey nieprzyiaciele nie poważyli się iednak światu obiawić. Królowa nie używa swoiego prawa znaydowania się na dzisieyszym wydziale, ... bowiem dla niey są iego szczegóły nie chce ... przeciw niey postanowienie, to iest bill do

drugiey izby był wprowadzony — żadnych czynić uwag nad dwudziesto pięcio letnim z nią postępowaniem. Zaręcza tylko przed swoim sumieniem i przed Bogiem, iż niewinną iest zbrodni, ktore iey zarzucaią i oczekuie końca tey bezprzykładney sprawy.,,

Lord Kanclerz był mniemania, iż to pismo przyiętem tylko bydź może iako adres Królowey do Lordów, ale nie iako protestacyia, ponieważ sprzeciwia się przepisom izby. Lord Lauderdale zgadzał się na to, i nazwał twierdzenie Królowey, że nie wszystkie oskarżenia, które do taynego wydziału były wniesione, izbie obiawione zostały, zupełnem kłamstwem. Lord Carnorvan mniemał, iż iakkolwiek niektóre wyrazy w proteście są nierozsądne, Lordowie powinni iednak mieć wzgląd na okoliczność, w iakiey znayduie się osoba pisząca. Hr. Liwerpool rzekł, iż lubo każda korzyść powinna bydź Królowey dozwolona, iednak izba strzedz się powinna dopuszczać tego, coby w innym przypadku nie mogło bydź dozwolonem. Zresztą utrzymał się wniosek Lorda Chamellors, ażeby izba przyięła pismo Królowey, ale tylko iako pismo, w którym Królowa Lordom swoie czyni przedstawienia. — Na wniosek Hr. Liwerpool zamieniła się izba w tayny wydział, dla wysłuchania ieszcze raz podań billu i zastanowienia się iak dalece są dowiedzionemi. Zaczęto się więc powtorne odczytanie billu. Na wyraz w billu, ż Xiężna Walli przyozdobiła Bergamiego wielu orderami, dodał Hr. Liwerpool: iż ten punkt iako niedowiedziony, powinien bydź wymazany. Przeciw wyrazowi cudzołostwa przywiodł Lord Calthorp nieprzystoyność i żądał, aby był wymazany. Hr. Liwerpool sądził, iż nie zachodzi tu pytanie, czyli iest przystoyny lub nie, ale tylko czyli iest dowiedziony. Lord Erskine odpowiedział, iż protestuie się przeciw temu wyrazowi, ponieważ nie iest czynem dowiedziony. Gdyby był dowiedziony, tedy Królowa musiałaby bydź rozwiedziona. Lord Grey wniosł, aby na to mieysce położyć wyraz "podeyrzane obcowanie,, ale izba nie dozwoliła i pozostał się pierwszy wyraz. Gdy nastąpiło pytanie o rozwodzie, powstał przeciw niemu Arcybiskup Jorku i mowił, iż z obowiązku swoiego oświadcza się przeciw temu artykułowi, który iuż z tego powodu nie może mieć mieysca, że Królowa nie doznawała tych korzyści, których inne kobiety w sprawach rozwodowych doznaią. Ze względu zaś religiynego powinien bydź odrzucony. Małżeństwo iest bowiem nietylko kontraktem cywilnym, ale i uroczystym podług świętych przepisów Religii związkiem. Przy roztrzygnieniu tego pytania, rzekł z powagą, nie mogę iak tylko trzymać się przepisów Pisma S. i stosuiąc się do niego, nie mogę na rozwod zezwolić. Z resztą nie ma pamiętnika, aby małżonka Królewska mogła przestać bydź Królową, i z tego powodu nie widzę innego środka, iak odrzucenie całego billu. Arcybiskup Kantorberski twierdził przeciwnie, iż rozwod z powodu cudzołostwa zgadza się z brzemieniem Pisma S. Biskup Londyński był tegoż zdania i dodał, iż Król podług konstytucyi nie może bydź o przestępstwo posądzony, a z strony Królowey lub iey stronnictwa nie należy się prawnych nawzaiem obwinień obawiać. Izba odłożyła posiedzenie do nazaiutrza.

D. 8 przy dalszych sporach względem warunku rozwodu, rzekł Biskup Tuam: Głosowałem za powtornem odczytaniem billu, ponieważ sądziłem, iż warunek roz-

wodu będzie z niego wyrzucony. Lord King wyraził, iż z powodu tego artykułu zachodzi w izbie wielkie zamieszanie. Podzielone są względem niego zdania Ministrów, Prawników, a nawet Biskupów. Po nieiakich ieszcze sporach wniesione zostało pytanie, czyli ten warunek pozostać ma w billu lub nie, i po głosowaniu okazała się za pozostaniem większość 129 głosów przeciw 62. Ministrowie głosowali z mnieyszością za odrzuceniem warunku rozwodu.

D. 9 Lord Kanclerz odczytał list od Lorda Holland, w którym uprasza o pozwolenie podpisania protestacyi przeciw billowi. Podpisało go także wielu Lordów, a między niemi King, Erskine, Grey, Anson, Bolingbroke i Ellenborough. W billu przyięto niektóre zmiany słów, ale istoty iego nie odmieniono.

D. 10 na zapytanie Lorda Kanclerza czyli bill ma bydź po trzeci raz odczytany, powstały żywe spory, i nakoniec gdy przyszło do głosowania pokazało się za trzeciem odczytaniem 108 głosów, a przeciw 99, a zatem większość tylko 9 głosów. Hr. Liwerpool rzekł tu do Lordów: Gdyby przy głosowaniu na 3cie odczytanie billu taka była większość głosów iak na powtorne, tedy po tak oczywistem przekonaniu się izby, nie wzdrygałbym się odesłać go do niższey izby; ale gdy pokazała się tylko większość 9 głosów, uznaię przeto za rzecz przyzwoitą wnieść, aby w mowie będący bill nie teraz, ale dopiero za 6 miesięcy był odczytany. Pomimo sprzeciwienia się Xcia Montrose został ten wniosek bez głosowania nawet przyięty i cała izba zabrzmiała radosnemi okrzykami.

Niespodziewane to odrzucenie billu przeciw Królowey, gdyż odczytanie po 6 miesiącach po 3ci raz billu iest tylko parlamentową formalnością, kiedy Ministrowie J. K. M. nie chcą iakowey rzeczy daley popierać, wyiąwszy, gdyby przez ten czas coś nadzwyczaynego zaszło, sprawiła w całem mieście powszechną radość. Lud przeciągał po oświeconych ulicach i wykrzykiwał: niech żyie Królowa! Powody, które Ministrów do tego kroku skłoniły nie są dotąd wiadome; ale ubolewać należy, iż nie zachowali przysłowia: w przod pomyśl, a potem działay! Coż bowiem przez tę 5cio miesięczną sprawę, podczas którey wyszły na iaw obrażaiące obyczayność zeznania i wiele pieniędzy na sprowadzenie świadków wyłożono, obie strony zyskały? Krol posiada tę samą małżonkę, a Królowa iest iak dawniey Królową, z tą tylko rożnicą, iż ani winną, ani niewinną. Jeżeli chciano tylko rzucić na nią plamę, tedy zamiar ten iest poniekąd dopięty.

Dziś pozno w wieczor rozeszła się pogłoska, iż Ministrowie na mocy porozumienia się z Królową działali, która nakłonić się miała, iż za wyznaczoną sobie pensyą ieszcze przed Bożem Narodzeniem opuści Angliią.

Na wyspie Tabago odkryto pod d. 5 Wrzesnia wielki spisek pomiędzy murzynami na spalenie wszystkich domów i wyrznięcie białych mięszkańców. Obrano własnie ten czas kiedy osada częścią wymarła, częścią chorowała na żołtą gorączkę; lecz nadeszły na czas woyska i odwrociły niebezpieczeństwo.

Przybyła z przylądka Dobrey nadziei do Anglii kupiecka flota, przywiozła także wiadomości z wyspy S. Heleny do 8 Września. Bonaparte iest zdrowy i przeieżdża się po rożnych częściach wyspy bez straży, co mu teraz iest dozwolonem. Utył bardzo i zesłuszniał; ieździ często z Panią Bertrand, pisze krytyki na ieneralów starożytności, bawi się w swoim ogrodzie w którym pozakładał ieziora, laski, groty w miniaturze, &c. Ogrod ten iest mieyscem świętem; niedawno weszła do niego krowa, którą własnemi rękami zastrzelił.

DODATEK
DO N^{ro} 96.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 29 LISTOPADA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Opawy d. 17 Listopada.

D. 12 był u Dworu obiad, na którym znaydowali się Nayiaśnieysi Cesarz Rossyyski, Król Pruski, Następca tronu Pruskiego i Xiężna Następczyna Weimarska z swoim małżonkiem. D. 14 w wieczor Xiężna Następczyna Weimarska przyięła u siebie Damy tuteysze, z któremi długo nader uprzeymie rozmawiała. Onegday po południu przybył tu J. Cesarzewicowska Mość Arcyxiąże Rudolf, Kardynał i Xże Arcybiskup Olumuniecki, z Marszałkiem swoim F. M. P. Hr. Laurencin. J. Cesarzewicowska Mość powitany był przez władze woyskowe i cywilne i grono biało ubranych dziewcząt, które kwiaty rzucały, a przed mięszkanie iego zaciągnęła na straż kompania grenadyierow pułku pieszego Hr. Colloredo z muzyką, ale iey nie przyiął. Przyymował zaraz odwiedziny od obecnych, a po południu udał się do Nayiaśnieyszych Cesarstwa, gdzie dosyć długo bawił.

Z Paryża d. 11 Listopada.

Dziennik Paryzki wyraża: iż obiory do izby Deputowanych, ile dotąd wiedzieć można, wypadły podług życzenia Rządu i większa ich część padła na roialistów.

Ambassador Austryiacki miał u Króla osobne posłuchanie.

Znany Angielski Minister Canning bawi tu od nieiakiego czasu i często bywa na sprawach sądowych.

Nuncyusz Papiezki w Hiszpanii miał żądać paszportów do wyiazdu.

Do Madrytu wyieżdża coraz więcey Francuzów, gdzie iuż znayduie ich się do kilku tysięcy.

Wystawienie trajedyi Karol VI. przez Lemercier zabronione tu zostało, ponieważ zawiera w sobie wiele uszczypliwych wyrazów przeciw Angiikom.

Z Neapolu d. 31 Październik.

Dziennik tuteyszy pod nazwiskiem Niepodległy mocno powstaie przeciw Ministrowi morskiemu, i nazywa go nayśrodziemnieyszem człowiekiem w całem Królestwie.

Przybyły w tey chwili w 36 godzin z Palermo okręt przywiozł Rządowi potwierdzenie, iż tam ciągła panuie spokoy-

ność. Słychać wszelako, iż prowincyia Palermo oddaną bydź ma pod Rząd woyskowy. Zresztą nie mamy iesżcze wiadomości, iak odrzucenie zawartey z Palermo kapitulacyi na Sycylii przyięte zostało. Zawsze ieszcze posełane tam są woyska i spodziewamy się, iż Palermianie dobrowolnie poddadzą się swoiemu losowi.

Nową pożyczką zawrzeć tylko miano na 3 mill. dukatów; od summ które przed końcem Grudnia wniydą, płaci Rząd po 1 od 100 na miesiąc, późniey aż do końca Czerwca po 1/2 od 100, a na dalszy termin po 2/3 od 100 prowizyi. Tak na bieg wexlów, iako i rządowe papiery bardzo to działanie skutkowało, zwłaszcza ostatnie znacznie się podniosły, ponieważ kupuią ie nabywcy dóbr narodowych.

Z Włoch d. 4 Listopada.

Jeneralna kongregacyia zakonu Jezuickiego w Rzymie obrała d 18 Października na mieysce zmarłego w Rossyi Professora Brzozowskiego Jenerałem zakonu Jezuickiego Professora Fortis z Werony.

Z Korfu piszą pod d. 4 Października, że wielu Epirotów, którzy przed kilku laty schronili się do Korfu, powracaią do swych domów i przyymuią służbę w woysku Tureckim przeciw Ali Baszy, dawnemu ich luciemiężcy, działaiącem. Lisherriza, twierdza, którą dotąd Ali Basza utrzymywał, została szturmem wzięta. Na cmentarzu żydowskim i na innych mieyscach w Janinie usypano batteryie, z których potężnie strzelaią do twierdzy, w którey zamknął się Ali Basza.

Z Stambułu d. 14 Października.

Dnia 26 z. m. w wieczór trzey żołnierze, zapewne piiani, wystrzelili z warowni nad czarnem morzem z pistoletów do bramy pałacu Rossyyskiego Posła na Buiukdera i krzykiem swoim i groźbami przestraszyli mieszkańców nadbrzeża. Poseł Rossyyski Hr Stroganów rozkazał swoim ianczarom pochwycić burzycielów spokoyności publiczney; wszczęła się z tego powodu walka, w którey ieden ianczar śmiertelnie raniony, ale razem ieden żołnierz schwytany został, a drudzy uciekli. Schwytany żołnierz zostawał pod strażą ianczarów aż do przybycia dowódcy naybliższey warowni, któremu o tem zdarzeniu doniesiono. Lecz nim ten nadszedł, zebrało się około 50 od głowy do stóp uzbroionych żołnierzy przed pałac Posła i żądali uwolnienia swoiego kolegi. Gdy Hr. Stroganów odmówił ich żądaniu, pogrozili wszystkich wyciąć, którzy się sprzeciwiać będą i wieś spalić. Jakoż czynili iuż przygotowania do dopełnienia grozb swoich i gwałtem wywarli bramę do pałacu, gdy nakoniec wezwany Aga przybył. Poseł wydał iednemu z żołnierzy ich jeńca, ale włożył na niego odpowiedzialność za iego osobę. Ten zaś nie miał dosyć odwagi oprzeć się swoim kolegom i dozwolił im prowadzić go w tryumfie. Kilka kup Bostangów przywróciło nakoniec spokoyność i stało przez kilka dni i nocy przed pałacem. — Nazaiutrz rano żądał Hr. Stroganow zadosyć uczynienia. Dowódca Bostangów przepraszał go naprzód ustnie, a potem na piśmie tłumacz Porty w imieniu Reiseffendego i dowiadywano się z boku iakiego Poseł żąda zadosyć uczynienia. Lecz Hr. Stroganow oświadczył, iż nieprzestaie na piśmie tłumacza Porty, ale oczekuie od Ministra W. Sułtana odpo-

wiedzi na podaną mu notę, i że iest rzeczą Porty wymierzyć mu zadosyć uczynienie. Na to odpisał mu sam Reiseffendy, że dla przeproszenia go przybędzie do niego ieden z wielkich urzędników. Tu wszczęła się trudność względem stopnia urzędnika, gdyż Porta chciała ile możności uniknąć upokorzenia, któremu poddać się miała. Nakoniec uledz przecież musiała; dnia 6 b. m. przybył do Posła W. Marszałek państwa i W. Mistrz obrzędów; pierwszy w imieniu W. Sułtana, a drugi w imieniu Ministrów, i oprócz przeproszenia, przynieśli Posłowi zwykłe podarunki w fruktach, kwiatach i sokach Jeneralny dowódca twierdz Fanarski został oraz z wielu wyższemi officerami oddalony, a 10 żołnierzy uduszono.

Między schismatycznemi i Katolickiemi Ormianami wszczęły się tu kłótnie, dla zagodzenia ich wyznaczył Sułtan trybunał, który nader surowo i prawie po barbarzyńsku postąpił. Oskarżycieli i oskarżonych, winnych i niewinnych kazał brać na tortury; trzech Biskupów, pomiędzy któremi ieden poważny 89 letni starzec, zostało ściętych, 2 innych ludzi obwieszonych, a trzech bankierów na wygnanie skazanych, i maiątki ich skonfiskowano. Tak iż tym sposobem weszło do skarbu W. Sułtana między 20 i 30 mill. piastrów. Postępek ten sprawił iednak w stolicyi wielką nienawiść przeciw ulubieńcom W. Sułtana, ponieważ wielu Baszów utraciło przezeń swoie maiątki, które wygnanym bankierom powierzyli.

Szesnasto letni syn Baba Baszy, który woyskami przeciw Ali Baszy Janiny dowodzi, przybył tu w pięknym Angielskim powozie, który oyciec iego na Ali Baszy zdobył. W. Sułtan przyiął go nader łaskawie i Capidgi Baschi (szambelanem) mianował.

Z Madrytu d. 30 Października.

Gazeta rządowa ogłosiła wcałey osnowie uchwałę Stanów względem zniesienia klasztorów; obeymuie ona 225 klasztorów. Przy ogłoszeniu tey uchwały znaydowało się niezmierne mnóstwo ludu. Dziennik Konstytucyionista wyraża, iż Mnichy wywiozły iuż z kraiu 40 mill. realów klasztornego maiątku.

D. 26 uchwaliły Stany, iż ma bydź na zasłonę handlu 20 okrętów woiennych, pomiędzy którémi 2 fregaty, wystawionych, na których budowę wyznaczyły 40 mill. realów. — Stany uchyliły także od służby Hiszpańskiey pułki Szwaycarskie. Poiedeńczy Szwaycarowie, ieżeli zechcą w Hiszpanii pozostać, przyiętemi zostaną do pułków Hiszpańskich.

Między Madrytem i Baioną, i między Madrytem i Kadyxem urządzona będzie poczta wozowa

Z Lizbony d. 22 Października.

Niedawno wystawiony był na teatrze tuteyszym przy operze Włoskiey allegoryczno-pantomiczny balet pod nazwiskiem "Oswobodzenie Lysii," w którym wytknięte zostały gwałty i uciemiężenia byłych Gubernatorów Królestwa. Balet zakończył się przybyciem Geniuszu Portugalii, który Lysią z kaydan oswobodził i na iey tronie zamiast gwałtów i oszukaństw, cnotę osadził. Jakkolwiek powszechnie podobała się ta allegoryia, spokoyni iednak patryioci nie byli kontenci, że tak była widoczna.

Słychać tu, iż ieśli Król nie nakłoni się do powrotu do Portugalii lub swoiego syna na Wicekróla nie pośle, tedy

młody Xiążę Cadaval, iako nayblizszy krewny Domu panuiącego Braganza, na tronie Portugalskim osadzony zostanie.

Oprócz gotowizny przywiozł okręt Angielski, na którym Marszałek Beresford przybył z Brazylii, dwa wexle na Londyn, tak, iż Rząd tuteyszy odebrał w ogóle 400 mill. reisów.

Dnia 27 i 28 Listopada 1820.
Cena zboż. różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Przenicy	19	15	18	—	16	15	15	—
— Żyta	13	—	12	15	12	—	11	15
— Jęczmienia	8	15	8	—	7	—	6	15
— Owsa	5	15	5	10	4	20	4	15
— Jagieł	30	—	28	—	26	—	24	—
— Grochu	10	—	9	—	8	—	7	—
— Rzepaku	17	—	16	—	15	—	14	—

W Gdańsku dnia 17 Listopada.
Łaszt 30 Korcy wynoszący

Przenicy	od Złp. 540	do	800
Żyta	— —	340	—	380.
Jęczmienia	— —	260	—	300.
Owsa	— —	230	—	240.
Grochu	— —	380	—	420.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 27 Listopada.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp. 19	gr. 20
— detto Cesarski . . .	— . 19	— 15
Fryd. Pruskie	— . 34	— —
Luidor	— . 37	— —
Złoto frankowy	— . 32	— 15
Szeiny Wiedeńskie za 100	— . 232	— —
Złoty ryński Szeinami .	— . 1	— 21

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek to iest dnia 30 Listopada 1820 r. dane będzie przedstawienie Opery z Niemieckiego przez L. Dmuszewskiego przełłomac oney, z muzyką P. Kurpinskiego, w 1 akcie pod nazwiskiem: Łaska Imperatora. — Rozpoczznie widowisko Komedyia nowa z Niemieckiego P. Brömel przetłómaczona przez A. Żołkowskiego, w 1 akcie pod nazwiskiem: *Kto pod kim dołki Kopie sam w nie wpada*, czyli: Tłómaczenie Prawa co do słowa.

DONIESIENIA.

W Krakowie przy małym Rynku w Domu podpisanego Komornika pod Nr. 676 dnia 6 Grudnia r. b. o godzinie 2giey po południu wypuszczony zostanie Dom na Przedmieściu Piasek pod Nr. 73 stoiący po miedzy Janie kantym Nadgleskim pozostały w trzechletną dzierżawę na rzecz X. Maryana Poradowskiego Przeora Klasztoru XX. Karmelitów na Piasku. Życzący sobie obięcia zechcą się w mieyscu i czasie wyrażonych z zaopatrzeniem vadium złp. 36 znaydować.

W Krakowie dnia 20 Listopada 1820 roku.

Skorczyński, Kom: Sąd:

Niżey podpisany donosi Prześwietney Publiczności, iż w nowo założoney w zamku Krakowskim Raitszuli daie od ninieyszego uwiadomienia codziennie naukę ieździenia na koniu, tudzież konie do tressowania przyymuie. Oznaymuie oraz, iż brat iego i siostra dają lekcyie tańcowania, tak tańców balowych, iako też wyższych. Mięszka na przedmieściu Kleparz w Domu murowanym P. Lubowieckiego pod Nr. 4.

Teodor Cogen.

Podpisany Notaryusz w moc Rezolucyi Trybunału I. Instancyi W. Miasta Krakowa z dnia 31 Paźdz. r. b. Nr. 3112 wydaney uwiadomia Publiczność, że ruchomości po zmarłey Emilii Domańskiey iako to: kosztowności, sukuie, bielizna i różne ruchomości pościel i szkła przez publiczną licytacyią w dniu 4 Grudnia r. b. 1820 o godzinie 10 ranney w Kamienicy przy ulicy Grodzkiey pod L. 89 za gotowę zapłatą sprzedawane będą. W Krakowie d. 24 Listopada 1820.

Ignacy Rogalski, N. P.